

Sygn. akt I C 727/16 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Natalia Piasta-Serafin
Protokolant:	Sebastian Śliwiński

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 lipca 2016 r. w Legionowie sprawy

z powództwa Miasta S. W. Zarządu (...) w W.

przeciwko J. W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. obciąża powoda kosztami procesu.

Sygn. akt I C 727/16

UZASADNIENIE

W dniu 8 lutego 2016r. powód Miasto S. W. – Zarząd (...) złożył pozew w postępowaniu upominawczym, w którym domagał się zasądzenia od pozwanej J. W. kwoty 539,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 269,50 zł od dnia 28 marca 2015r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 269,50 zł od dnia 13 sierpnia 2015r. Wniesiono ponadto o zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwana w dniu 13 marca 2015r i 29 lipca 2015r. korzystała z komunikacji miejskiej nie posiadając ważnego biletu przewozu. Pozwana każdorazowo otrzymała wezwanie do zapłaty kwoty 266,00 zł tytułem opłaty dodatkowej oraz należności przewozowej w wysokości 3,50 zł, jednak nie uregulowała należności. Powód określił, iż roszczenie zostało oparte na podstawie art. 33 a ust. 3 ustawy prawo przewozowe (Dz. U. z 2012 r. poz. 1173 z późn. zm.), Uchwale Nr LXVI/1807/2013 Rady m.st. W. z dnia 3 października 2013r. zmieniającej uchwałę w sprawie opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorczego w m.st. W. (...) oraz art. 360 i 361 kodeksu cywilnego (k.1-6 pozew, k.7 pełnomocnictwo).

Sąd Rejonowy w Legionowie wydał w dniu 29 lutego 2016r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając powództwo w całości (k.7 nakaz zapłaty).

Pozwana J. W. od ww. nakazu złożyła sprzeciw, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości. Podniosła, iż w dniu 13 marca 2015r. korzystała z komunikacji miejskiej jednak skasowała bilet zanim przeprowadzono kontrolę. Natomiast w dniu 29 lipca 2015r. podczas kontroli odmówiła podpisania mandatu, ponieważ w tym samym czasie

bilet dla niej kupował jej chłopak w biletomacie znajdującym się w środku pociągu (k.12-15 sprzeciw pozwanej z załącznikami, k. 34 zeznania pozwanej).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 marca 2015r. pozwana J. W. jadąc transportem (...) miejskiej (...) na trasie L.-C. została poddana kontroli biletów przez kontrolera Zarządu (...). Po około 2 minutach po wejściu do pociągu a jednocześnie tuż przed podejściem kontrolera pozwana skasowała bilet uprawniający ją do przejazdu. Kontroler uznał, że pozwana skasowała bilet dopiero wtedy, gdy zorientowała się, że zostanie poddana kontroli i wystawił pozwanej wezwanie do zapłaty na kwotę 266 zł stanowiącą opłatę dodatkową oraz na kwotę 3,50 zł odpowiadającą należności przewozowej. Jednocześnie na wystawionym wezwaniu kontroler napisał, że bilet został „skasowany podczas kontroli” (k.24 wezwanie do zapłaty, k. 34 zeznania pozwanej). W dniu 29 lipca 2015r. pozwana J. W. jechała razem ze swoim chłopakiem transportem (...) miejskiej (...) również na trasie L. -C.. Po wejściu do kolejki pozwana zajęła miejsce siedzące przy biletomacie a jej chłopak stanął w kolejce do biletomatu znajdującemu się w środku pojazdu aby kupić dla obojga bilety. Pozwana została poddana kontroli biletów przez kontrolera, tłumaczyła, że jej chłopak kupuje w tej samej chwili bilety dla niej, jednak kontrolujący stwierdził, że pozwana powinna również stać w kolejce do biletomatu i uznał, że nie posiadała ona ważnego biletu uprawniającego ją do przejazdu. Wystawił pozwanej wezwanie do zapłaty na kwotę 266 zł stanowiącą opłatę dodatkową oraz na kwotę 3,50 zł odpowiadającą należności przewozowej. Pozwana odmówiła podpisania i odebrania wezwania, co zostało odnotowane na wystawionym dokumencie (k.25 wezwanie do zapłaty, k. 34 zeznania pozwanej). Termin do zapłaty na wystawionych wezwaniach wynosił 7 dni od dnia wystawienia wezwania do zapłaty. Pozwana nie zapłaciła żadnej z wyżej wymienionych kwot – okoliczność bezsporna.

J. W. ma skończone 18 lat, w czasie wyżej opisanych zdarzeń była niepełnoletnia. Ubiera się dość kontrowersyjnie, przez co może zwracać na siebie większą uwagę otaczających ją ludzi (k.34 zeznania pozwanej - protokół rozprawy).

Wezwanie wystawione w dniu 13 marca 2015r. posiada omyłkę pisarską popełnioną przez kontrolera w dacie jego wystawienia, tj. zamiast roku 2015r. wpisano rok 2013r. Omyłka ta została wyjaśniona przez powoda a prawidłowa data wystawienia wezwania została potwierdzona przez pozwaną na rozprawie w dniu 27 lipca 2016r. (k.22-23 pismo powoda, k. 34 zeznania pozwanej).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wezwań do zapłaty oraz na podstawie zeznań pozwanej, które korespondowały z treścią wystawionych wezwań do zapłaty.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 33a ust 3a ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe: w razie stwierdzenia braku ważnego dokumentu poświadczającego uprawnienie do bezpłatnego albo ulgowego przejazdu przewoźnik lub osoba przez niego upoważniona pobierają właściwą należność za przewóz i opłatę dodatkową albo wystawiają wezwanie do zapłaty. Pobrana należność za przewóz i opłata dodatkowa, po uiszczeniu opłaty manipulacyjnej odpowiadającej kosztom poniesionym przez przewoźnika, podlegają zwrotowi a w przypadku wezwania do zapłaty - umorzeniu, w przypadku udokumentowania przez podróżnego, nie później niż w terminie 7 dni od dnia przewozu, uprawnień do bezpłatnego lub ulgowego przejazdu.

Okolicznością bezsporną w sprawie jest fakt, że J. W. w dniu 13 marca 2015r. oraz w dniu 29 lipca 2015r. jechała środkiem komunikacji miejskiej - kolejką (...). Jeżeli chodzi o kontrolę z dnia 13 marca 2015r. Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, że pozwana nie posiadała ważnego biletu przewozowego. Adnotacja kontrolera na wezwaniu do zapłaty, że bilet został skasowany podczas kontroli pozostaje w sprzeczności z pozostałą treścią wezwania do zapłaty, a mianowicie z tym, że pozwana została obciążona opłatami za przebywanie w strefie biletowej bez ważnego biletu przewozowego. Kierując się doświadczeniem życiowym stwierdzić należy, że po wejściu do środka transportu miejskiego skasowanie biletu wewnątrz pojazdu zajmuje około 2 minut, a kontrole biletów przeprowadzane są w

krótkim czasie po wejściu podróżujących do pociągu. W ocenie Sądu nie ma znaczenia czy pozwana skasowała bilet tuż przed podejściem kontrolera, widząc jak podchodzi on w jej kierunku czy wcześniej. Ważne, że bilet skasowała przed dokonaniem kontroli. Niewątpliwie w jej trakcie miała już skasowany bilet, co potwierdza użycie słowa „skasowano” na przedmiotowym wezwaniu. Ponadto jak wskazuje doświadczenie kasownicy podczas kontroli biletów są blokowane, aby uniemożliwić podróżującym skasowanie biletu podczas kontroli. Skoro kasownicy nie były wyłączone, to oznacza, że pozwana skasowała bilet we właściwym momencie. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że pozwana posiadała skasowany bilet podczas kontroli w dniu 13 marca 2015r., co zostało odnotowane przez kontrolera na wystawionym wezwaniu do zapłaty.

Sąd obdarzył też wiarą zeznania pozwanej, iż w dniu 29 lipca 2015r. kiedy jechała kolejką (...), bezpośrednio po wejściu do kolejki sama zajęła miejsce siedzące przy biletomacie, a towarzyszący jej chłopak stanął w kolejce do biletomatu znajdującego się w środku pojazdu aby kupić dla obojga bilety. Tłumaczenia pozwanej są logiczne, odmówiła ona podpisania i odebrania biletu co znalazło potwierdzenie w adnotacji na wezwaniu do zapłaty z dnia 29 lipca 2015r. W ocenie Sądu pozwana w sposób rozsądny wyjaśniła kontrolerowi, że jej chłopak kupuje w tej samej chwili bilet dla niej. Twierdzenie kontrolera, że pozwana powinna również stać w kolejce do biletomatu jest nielogiczne i nie znajduje oparcia w żadnych przepisach regulujących przewóz osób. Nie jest zrozumiałe dlaczego jedna osoba nie może stanąć w kolejce do biletomatu i kupić bilety dla podróżujących z nią osób. Często podróżującymi są rodziny z dziećmi, trudno oczekiwać, aby wszyscy stali w kolejce tylko dlatego, by nie wzbudzać podejrzeń, że podróżują bez biletów. W ocenie Sądu rozsądne wyjaśnienie sytuacji przez pozwaną powinno zostać przyjęte przez kontrolera. Zauważyć również należy, że skoro przewoźnik dopuszcza możliwość zakupu biletów w środkach komunikacji miejskiej powinien w sposób racjonalny zapewnić im czas na dokonanie ich zakupu. Przeprowadzenie kontroli zaraz po zamknięciu drzwi i w sytuacji kiedy pasażerowie stoją jeszcze w kolejce po zakup biletów wydaje się nadużyciem. Widomo bowiem, że nie mają oni jeszcze skasowanego biletu. Czekają bowiem na możliwość jego zakupu.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że powód nie wykazał zgodnie z art. 6 k.c., że pozwana w dniach 13 marca 2015r. i 29 lipca 2015r. korzystała z komunikacji miejskiej nie posiadając ważnego biletu przewozu. Nadgorliwe i prawdopodobnie złośliwe działania kontrolera Zarządu (...) było nieuzasadnione i nielogiczne w świetle wyjaśnień przedstawionych jemu podczas kontroli przez pozwaną.

W związku z powyższym, Sąd oddalił powództwo.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i obciążył nimi powoda jako, że przegrał proces w całości.